

Sygnatura akt IX C 1903/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12-11-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Beata Wójtowicz-Woźniczka

Protokolant:Anna Marczak

po rozpoznaniu w dniu 29-10-2015 r. we W.

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) kosztów procesu;

III. nie obciąża powoda kosztami interwencji ubocznych.

Sygn. akt: IX C 1903/14

UZASADNIENIE

Powód – J. K. – wniósł o zasądzenie od strony pozwanej – Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. – na jego rzecz kwoty 30.000 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że w dniu 15 lutego 2012r. we W. przy ul. (...) idąc śliskim, pokrytym śniegiem i lodem chodnikiem przewrócił się, w wyniku czego doznał zwichnięcia stawu barkowego lewego ze złamaniem nasady bliższej kości ramiennej lewej. Na skutek doznanych obrażeń, w okresie od 16 lutego 2012r. do 27 lutego 2012r., przebywał w (...) Szpitalu (...), gdzie przeszedł zabieg operacyjny kości ramiennej lewej z oderwaniem guzka większego. Powód do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości bólowe ręki, co utrudnia mu wykonywanie najprostszych czynności życia codziennego, w tym również utrzymanie higieny osobistej i zmusza go do przyjmowania leków przeciwbólowych.

Powód wzywał stronę pozwaną do zapłaty żądanej kwoty zadośćuczynienia, jednak bezskutecznie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, podnosząc zarzut braku legitymacji biernej, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wniosła jednocześnie o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w Ł. oraz M. K. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

Motywuując tak wyrażone stanowisko w sprawie, nie kwestionując samego miejsca zdarzenia, wyjaśniła po pierwsze, że w dniu 15 lutego 2012r. nie odnotowała żadnych zgłoszeń dotyczących nieodśnieżonych chodników na terenach przez nią zarządzanych, po wtóre - prace związane z odśnieżaniem chodników były wykonywane na bieżąco przez profesjonalne firmy, z którymi pozwana zawarła stosowne umowy zlecenia. Za utrzymanie czystości i odśnieżanie terenu, na którym uległ wypadkowi powód, odpowiedzialny jest M. K. (1), któremu na podstawie umowy zlecenia strona pozwana powierzyła wykonywanie czynności odśnieżania i usuwania gołoledzi.

Tym samym, zdaniem strony pozwanej, nie jest ona legitymowana biernie w niniejszym postępowaniu.

W piśmie procesowym z dnia 5 marca 2015r. powód, działając przez pełnomocnika w osobie adwokata, sprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż wnosi o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 29.137,70 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, cierpienie oraz uszczerbek na zdrowiu powstałe w wyniku zdarzenia z dnia 15 lutego 2012r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz kwoty 862,70 zł tytułem zwrotu niezbędnych i udokumentowanych kosztów leczenia, i rehabilitacji wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Wniósł nadto o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na rozprawie w dniu 5 marca 2015r. strona pozwana zarzuciła, że teren, na którym doszło do zdarzenia pozostaje w zarządzie Gminy W..

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji biernej strony pozwanej, w piśmie procesowym z dnia 22 kwietnia 2015r. powód wskazał, że do przedmiotowego zdarzenia doszło na działce stanowiącej własność Gminy W. a pozostającej w Zarządzie Dróg i Utrzymania Miasta. Jednocześnie podniósł, że teren ten przylega bezpośrednio do działki nr (...), której użytkownikiem wieczystym jest strona pozwana, w związku z czym w myśl art. 5 ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń chodnika położonego wzdłuż nieruchomości spoczywa na stronie pozwanej jako właścicieli nieruchomości, do której przylega chodnik.

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2015r. strona pozwana przyznała, iż chodnik, na którym uległ wypadkowi powód przylega do działki nr (...), której jest użytkownikiem wieczystym.

Pismem z dnia 25 czerwca 2015r. (...) S.A. w Ł., reprezentowane przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, przystąpiło do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i dzieląc zarzut braku legitymacji biernej podniesiony przez pozwaną, wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa.

Motywuując tak wyrażone stanowisko w sprawie, dzieląc w całości twierdzenia wyrażone przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, interweniujące towarzystwo wskazało, że odpowiedzialnym za utrzymanie porządku, w tym za zimowe utrzymanie ciągów pieszych w miejscu zdarzenia, był w dniu 15 lutego 2012r. M. K. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...). Tym samym strona pozwana nie jest legitymowana biernie w niniejszym postępowaniu.

Pismem z dnia 2 lipca 2015r. w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej wstąpił do sprawy M. K. (1), reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania.

Przyznając, iż na podstawie umowy z dnia 1 czerwca 2000r. był odpowiedzialny za utrzymanie nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia w należyтым stanie, wyjaśnił, iż zlecone mu w tym zakresie zadania wykonywał w sposób należyty. Odśnieżanie chodnika i posypywanie go środkami przeciw śliskości wykonywane było systematycznie i w odpowiednim rozmiarze. W dniu zdarzenia chodnik przy ul. (...) został trzykrotnie odśnieżony i posypany piaskiem. Ponadto właściwe utrzymanie sprzątanego terenu było nadzorowane przez stronę pozwaną, a z czynności kontrolnych

sporządzane były raporty, w których nie odnotowano, aby strona pozwana zgłaszała merytoryczne zastrzeżenia względem świadczonych przez interwenienta usług. Z tego względu, zdaniem interwenienta ubocznego, nie można przypisać jego postępowaniu bezprawności, brak jest również związku przyczynowego między wykonywaniem przez niego obowiązków a urazami jakich doznał powód, co z kolei wyklucza możliwość przypisania interwenientowi ubocznemu odpowiedzialności za szkodę jaką poniósł powód.

W piśmie procesowym z dnia 11 września 2015r. powód, odnosząc się do zarzutu braku legitymacji biernej, wskazał, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nie uwolniła się ona skutecznie od odpowiedzialności z art. 429 k.c., bowiem nie powierzyła wykonywania czynności utrzymania nawierzchni chodnika w należyтым stanie osobie trudniącej się wykonywaniem takich czynności w zakresie swej działalności zawodowej. Powód zarzucił, że przeważającym przedmiotem działalności gospodarczej prowadzonej przez interwenienta ubocznego M. K. (1) jest „działalność usługowa związana z zagospodarowaniem terenów zieleni”, nie zaś utrzymanie czystości na terenach zewnętrznych osiedla. Ponadto, o ile faktycznie interwenient czynności odśnieżania chodnika zimą wykonywał, o tyle nie czynił tego w sposób należyty, bowiem nie dysponował profesjonalnym sprzętem pozwalającym usunąć śnieg i lód z nawierzchni chodnika, a nadto nie dysponował sprzętem w odpowiedniej ilości. Powód wskazał, że strona pozwana jeszcze przed owym zdarzeniem miała świadomość braku wykonywania już od dłuższego czasu przez interwenienta czynności w zakresie odśnieżania chodników bądź też nieprawidłowego ich wykonywania, bowiem, jak wynika z zeznań świadków zgłaszali oni stronie pozwanej nieprawidłowości w pracach porządkowych. Pomimo zgłaszanych zastrzeżeń strona pozwana kontynuowała współpracę z interwenientem ubocznym, co czyni ją zdaniem powoda odpowiedzialną za jego zawinione zaniechanie.

Ponadto, stronie pozwanej można przypisać zdaniem powoda odpowiedzialność na zasadzie art. 471 k.c., bowiem wykonywanie przez nią zarządu nieruchomością wspólną wynikające z zawartych z właścicielami umów wiązało się z obowiązkiem m.in. utrzymywania porządku i czystości na terenie osiedla, z czego strona pozwana się nie wywiązała, ponosi bowiem winę w wyborze firmy zajmującej się odśnieżaniem osiedla. W świetle powyższego, zdaniem powoda, strona pozwana nie powierzyła wykonywania czynności dbania o utrzymanie nawierzchni chodnika w należyтым stanie podmiotowi, który trudni się wykonywaniem takich czynności w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, ponosząc tym samym odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lutego 2012r. ok. godz. 20:00 we W. powód J. K., idąc chodnikiem znajdującym się przed garażami przy ul. (...) w kierunku ulicy (...), poślizgnął się na pokrytym warstwą śniegu chodniku i upadł.

Tego dnia śnieg zaczął padać w godzinach wieczornych – ok. godz. 20:00, tuż po wyjściu powoda z domu. W ciągu dnia nie było opadów śniegu.

Powód wraz ze swoim sąsiadem J. T. w tym oraz poprzedzającym go okresie, dla zdrowia, co wieczór wychodzili na spacer po osiedlu.

(dowód: okoliczność bezsporna, a nadto: częściowo zeznania świadka J. T. (2), nagranie - k. 131-132; przesłuchanie powoda J. K., nagranie – k.159-160)

W dniu 15 lutego 2012r. we W. średnia dobową temperatura powietrza na wysokości 2 m nad poziomem gruntu wyniosła -0,2 °C, zaś dobową sumą opadów atmosferycznych wyniosła 3,1 mm.

(dowód: informacja Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z dnia 26 listopada 2012r., k. 153-154)

Właścicielem nieruchomości, na której doszło do zdarzenia jest Gmina W.. Pozwana Spółdzielnia jest natomiast użytkownikiem wieczystym działki numer (...), O. S., AM 8, przylegającej bezpośrednio do chodnika - miejsca zdarzenia.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 1 czerwca 2000r. pomiędzy stroną pozwaną Spółdzielnią Mieszkaniową (...) Administracją Osiedla (...) z siedzibą we W. jako zleceniodawcą a interwenientem ubocznym M. K. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą we W. jako wykonawcą została zawarta umowa, na podstawie której zleceniodawca zlecił a wykonawca przyjął do wykonania prace związane z utrzymaniem czystości na terenach zewnętrznych osiedla określonych w Załączniku nr 1. Powyższe czynności wykonawca miał wykonywać codziennie w godzinach od 7:00 do 15:00, natomiast w przypadku opadów śniegu wykonawca miał niezwłocznie przystąpić do odśnieżania i usuwania gołoledzi. Dokładny zakres czynności będący przedmiotem umowy zawarty został w Załączniku nr 2 do umowy (§ 1 umowy).

Wykonawca miał realizować zadania stanowiące przedmiot umowy przez swoich pracowników i przy zastosowaniu własnych materiałów i sprzętu (§ 2 ust. 1 umowy).

Za wykonane prace zleceniodawca miał wypłacać wykonawcy miesięczne wynagrodzenie na podstawie przedłożonej faktury VAT w terminie 10 dni od jej złożenia po zakończeniu miesiąca kalendarzowego i odbiorze robót (§ 3 umowy).

Strony uzgodniły, że zleceniodawca będzie prowadził własny nadzór i kontrolę jakości prac czynności według załącznika nr 2, a spostrzeżenia odnotowywać będzie w dzienniku kontroli i zaleceń. Informacje te miały być niezwłocznie przekazywane wykonawcy, który był zobowiązany do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości w nieprzekraczalnym terminie 2 dni. W przypadku dwukrotnego stwierdzenia nie wykonania prac zgodnie z zakresem czynności Załącznika nr 2 w danym miesiącu, odnotowanym w dzienniku kontroli Zleceniodawca zastrzegł sobie prawo do potrącenia z miesięcznej faktury wykonawcy 25% kwoty faktury za dany rejon, zgodnie z Załącznikiem nr 1 (§ 4 umowy).

W przypadku naliczenia kary umownej o której mowa powyżej za kolejne dwa miesiące zleceniodawcy służyło prawo rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia z końcem drugiego miesiąca (§ 5 umowy).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony z prawem jej rozwiązania przez każdą ze stron na piśmie z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 12 umowy).

Zgodnie z Załącznikiem nr 2 do umowy zakres prac powierzonych wykonawcy obejmował m.in. niezwłoczne odśnieżanie chodników, dróg osiedlowych, dojeżdż do bram budynków oraz dojazdów i dojeżdż do osłon śmietnikowych, a także niezwłoczne usuwanie gołoledzi przez posypywanie piaskiem.

(dowód: umowa nr (...) z dnia 1 czerwca 2000r., k. 54-55 wraz z Załącznikiem nr 1 i 2, k. 56-58).

W dniu 15 lutego 2012r. zakresem umowy objęte były również chodniki, drogi, alejki, tereny zielone oraz powierzchnie wokół garaży przy ul. (...).

(dowód: okoliczność bezsporna, a nadto: załącznik nr 1 do aneksu nr (...) z dnia 3 stycznia 2011r., k. 60-63)

M. K. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) świadczy usługi utrzymania w czystości terenów zewnętrznych, w tym odśnieżania i usuwania gołoledzi w okresie zimowym, na rzecz różnych podmiotów, w tym strony pozwanej. Posługuje się przy tym profesjonalnym sprzętem, tj. zamiatarkami, odśnieżarkami, ładowarkami, dmuchawami i traktorem odśnieżającym, który jest zaopatrzony w obrotowe szczotki służące do usuwania śniegu, zaś z jego tylnej części wysypywany jest piasek. Urządzenie to jest programowane w zależności od warunków pogodowych. W przypadku lekkich opadów śniegu śnieg jest usuwany z nawierzchni jezdni czy chodników, w przypadku gołoledzi, nawierzchnia jest posypywana piaskiem.

W przypadku wystąpienia opadów śniegu wykonawca niezwłocznie przystępuje do odśnieżania nawierzchni i posypywania jej piaskiem. Pracuje wówczas cała załoga obsługująca kilka zamiatarek z piaskarkami.

(dowód: zeznania świadka R. K., nagranie – k. 155-156; zeznania świadka S. K., nagranie - k. 156-157; zeznania świadka M. K. (2), nagranie – k. 157-158; wyjaśnienia przedstawiciela stron pozwanej W. K., nagranie – k. 160-161)

M. K. (1) zatrudnia kilkunastu wykwalifikowanych pracowników, którzy odbyli odpowiednie szkolenie z zakresu czynności związanych z utrzymaniem w czystości terenów zewnętrznych. Na bieżąco wraz z ojcem S. K. prowadzi kontrolę wykonywanych przez pracowników czynności.

(dowód: zeznania świadka S. K., nagranie - k. 156-157)

Strona pozwana dokonuje systematycznych kontroli wykonywanych przez interwenienta a objętych powyższą umową prac. Pracownik strony pozwanej J. D. codziennie rano wykonuje tzw. „obchód” terenów objętych zakresem umowy. W okresie zimowym kontrole są powtarzane kilka razy dziennie. J. D. odbywa też codziennie rano, ok. godz. 10:00, narady robocze z pracownikami będącymi przedstawicielami podmiotów świadczących na rzecz spółdzielni usługi w zakresie utrzymania nawierzchni w należytym stanie.

(dowód: zeznania świadka R. K., nagranie – k. 155; zeznania świadka S. K., nagranie - k. 156-157; zeznania świadka M. K. (2), nagranie – k. 157-158; zeznania świadka J. D., nagranie – k. 158-159; przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej W. K., nagranie – k. 160-161)

Strona pozwana prowadzi „Dziennik kontroli”, w którym odnotowuje wyniki kontroli wykonanych przez wykonawcę prac i do którego wpisuje ewentualne zastrzeżenia oraz zalecenia.

(dowód: okoliczność bezsporna, a nadto: dziennik kontroli, k. 110-111; zeznania świadka J. D., nagranie – k. 158-159; przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej W. K., nagranie – k. 160-161)

W przypadku ewentualnych zastrzeżeń do świadczonych przez wykonawcę usług reakcja jest niezwłoczna.

(dowód: zeznania świadka S. K., nagranie - k. 156-157; zeznania świadka J. D., nagranie- k. 158-159)

Kilka dni po zdarzeniu sąsiad powoda, J. T. (2), zgłosił stronie pozwanej konieczność posypania piaskiem nawierzchni chodnika znajdującego się w pobliżu garaży przy ul. (...).

(dowód: zeznania świadka J. T. (2), nagranie - k. 131-132)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie powód J. K. domagał się ostatecznie, po sprecyzowaniu żądania pozwu dokonanego pismem z dnia 5 marca 2015r., zasądzenia od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w tym kwoty 29.137,70 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 862,70 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji w związku z upadkiem, któremu uległ w dniu 15 lutego 2012r.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) oponując żądaniu pozwu podniosła zarzut braku legitymacji biernej wskazując, iż na podstawie umowy z dnia 1 czerwca 2000r. czynności w zakresie utrzymania w czystości terenu, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, w tym odśnieżanie i usuwanie gołoledzi w okresie zimowym, powierzyła M. K. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), a więc osobie, która w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, w konsekwencji czego w myśl art. 429 k.c. nie ponosi odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda. Zarzuciła również, że w dniu zdarzenia nie odnotowano żadnych zgłoszeń dotyczących nieodśnieżonych chodników na terenach do niej należących.

Powyższe zarzuty podzielił w całości interwenient uboczny po stronie pozwanej (...) S.A. w Ł..

Również M. K. (1), zgłaszając swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, oponując żądaniu pozwu, zarzucił, iż należycie wypełniał obowiązki wynikające z umowy z dnia 1 czerwca 2010r. w zakresie odśnieżania chodników i usuwania z nich gołoledzi. W dniu zdarzenia miejsce, w którym upadł powód, zostało ośnieżone i posypane piaskiem trzykrotnie, w związku z czym trudno jest, zdaniem interwenienta ubocznego, dopatrzeć się tak bezprawności w jego działaniu, jak i związku przyczynowego między owym działaniem a szkodą powoda.

Jednocześnie bezspornym między stronami było zarówno samo zdarzenie z dnia 15 lutego 2012r., jak i miejsce, w którym do niego doszło, a także fakt, iż teren na którym doszło do upadku powoda, tj. chodnik w pobliżu garaży przy ul. (...), przylega bezpośrednio do nieruchomości, której użytkownikiem wieczystym jest strona pozwana. Tym samym to na niej zatem, w myśl art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ciążył obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości.

Również poza sporem pozostawało, że mocą umowy z dnia 1 czerwca 2000r. czynności w zakresie utrzymania tegoż terenu w czystości, w tym odśnieżanie oraz usuwanie gołoledzi w okresie zimowym, strona pozwana powierzyła interwenientowi ubocznemu M. K. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...).

W świetle powyższego dla oceny zasadności podnoszonych roszczeń koniecznym było ustalenie, czy strona pozwana powierzając interwenientowi ubocznemu czynności związane z utrzymaniem terenu obejmującego miejsce zdarzenia w należytym stanie, w tym w zakresie odśnieżania i usuwania gołoledzi w okresie zimowym, powierzyła je profesjonalistom, czym, skutecznie uwolniła się od odpowiedzialności w oparciu o brzmienie art. 429 k.c., w dalszej zaś kolejności, w przypadku odpowiedzi twierdzącej, ustalenie, czy mimo powierzenia tychże czynności podmiotowi zawodowo trudniącemu się powierzonym czynnościom istnieją podstawy do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 15 lutego 2012r. na zasadach ogólnych, tj. art. 416 k.c.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, będącego podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, za w pełni trafny uznać należy zarzut strony pozwanej co do braku jej biernej legitymacji procesowej.

Powyższej konstatacji służyły w szczególności dowody z dokumentów przedłożonych zarówno przez stronę pozwaną, jak i interwenienta ubocznego M. K. (1), niekwestionowane przez powoda, tj. umowa z dnia 1 czerwca 2010r. wraz z załącznikami oraz dziennik budowy, a także zeznania świadków R. K., M. K. (2), J. D. i S. K., jak też przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej W. K., które jako spójne i korelujące wzajemnie ze sobą oraz pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym opatrzone w całości walorem wiarygodności.

Zeznania świadka J. T. (2) oraz przesłuchanie powoda J. K. koncentrowały się w istocie na samym miejscu zdarzenia oraz warunkach pogodowych w tym dniu panujących i w tym zakresie Sąd oparł się na nich czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie.

Z kolei zeznania świadków J. Z. i J. B. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem świadkowie ci zeznawali jedynie na okoliczność stanu nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia, która to okoliczność, wobec poczynionych ustaleń w zakresie faktu powierzenia czynności odśnieżania chodnika profesjonalistom, o czym będzie szczegółowo mowa w dalszej części uzasadnienia, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd oddalił wniosek interwenienta ubocznego o informacyjne wysłuchanie powoda, bowiem wszelkie okoliczności sporne i niesporne zostały uprzednio przed zgłoszeniem interwencji wyjaśnione (art. 212 k.p.c.) a nadto, wobec złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron postępowania, w tym powoda, który to dowód przeprowadzany jest w myśl art. 299 k.p.c. po wyczerpaniu środków dowodowych, wysłuchanie informacyjne powoda na ówczesnym etapie postępowania było zbędne, bowiem powieliłoby czynność dowodową przesłuchania, nie nadając jej rangi procesowej, co li tylko wpłynęłoby na wydłużenie postępowania w sprawie.

Podstawy prawnej odpowiedzialności strony pozwanej powód upatrywał w treści art. 429 k.c., zgodnie z którym kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy

wykonywaniu powierzonych mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Powyższy przepis ustanawia opartą na zasadzie winy odpowiedzialność powierzającego za szkody wyrządzone przy wykonywaniu powierzonych czynności, o tyle jednak specyficzną, że winy tej nie trzeba udowadniać. Wynika bowiem z niego domniemanie winy osoby powierzającej, która aby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności z art. 429 k.c. musi dokonać tzw. ekskulpacji, tj. wykazać, że nie ponosi winy w wyborze, albo – i tu istnieje niewątpliwie alternatywa – że wykonanie czynności powierzyła podmiotowi zawodowo tym się trudniącemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2013r., II Ca 807/13).

Jak wskazuje się w literaturze, aby obalić domniemanie winy w wyborze i dokonać skutecznej ekskulpacji powierzający musi wykazać, że dokonał wyboru w sposób należyte staranny w rozumieniu art. 355 k.c., a więc, że uwzględnił w dostatecznym stopniu m.in. kwalifikacje, doświadczenie, wykształcenie oraz stopień sprawności fizycznej osoby czy podmiotu, któremu powierzył wykonanie czynności. Niezależnie od powyższego, jak już wskazano, odpowiedzialność powierzającego wyłącza także wykazanie, iż wykonanie czynności powierzono osobie, podmiotowi, który w zakresie swej działalności zawodowo trudni się wykonywaniem takich czynności. W tej sytuacji jednak powierzającego zwolni już samo wykazanie, że wybór osoby, która ma zrealizować określoną czynność dotyczył podmiotu profesjonalnego, co ustawodawca traktuje jako dostateczne uzasadnienie staranności takiego wyboru. Co istotne, wskazane dwie okoliczności zwalniające powierzającego od odpowiedzialności z art. 429 k.c., rozdzielone są spójnikiem "albo", a zatem zachodzi między nimi alternatywa, w konsekwencji czego wystarczy wykazanie tylko jednej z nich (tak: W. Dubis w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. C.H. Beck 2014, Legalis; por. też: P. Machnikowski w: A. Olejniczak (red.), System Prawa Prywatnego tom 6, C.H. Beck 2014, wyd. 2, Legalis).

Chcąc uwolnić się od odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda strona pozwana musiała zatem obalić domniemanie winy w wyborze, względnie, wykazać, że interwenient uboczny, któremu powierzyła czynności, których nieprawidłowości się jej zarzuca, wykonywaniem tych czynności trudni się zawodowo, a zatem jest profesjonalistą.

W ocenie orzekającego Sądu w toku niniejszego postępowania strona pozwana w sposób niebudzący wątpliwości wykazała, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy wykonywaniu wskazanych wyżej czynności odśnieżania chodnika i usuwania gołoledzi, bowiem wykonywanie ich powierzyła profesjonalistom, tj. podmiotowi trudniącemu się w zakresie swej działalności zawodowej takimi właśnie czynnościami. Dla ustalenia powyższej okoliczności istotne są dwa fakty, mianowicie zawodowy charakter działalności wykonawcy i przynależenie zleconej czynności do zakresu tej działalności (tak: P. Machnikowski w: A. Olejniczak (red.), System Prawa Prywatnego tom 6, C.H. Beck 2014, wyd. 2, Legalis). W niniejszej sprawie obydwie przesłanki zostały spełnione.

Jak wynika z zeznań świadków R. K., S. K., M. K. (2) i J. D., a także przesłuchania przedstawiciela strony pozwanej W. K., M. K. (1) przy wykonywaniu działalności gospodarczej, w tym również w zakresie odśnieżania chodników i usuwania z nich gołoledzi, posługuje się profesjonalnym sprzętem, a to zmiotarkami, odśnieżarkami, ładowarkami, dmuchawami, w tym także traktorem odśnieżającym, który jest zaopatrzony w obrotowe szczotki służące do usuwania śniegu, zaś z jego tylnej części wysypywany jest piasek. Jak wskazał świadek R. K., urządzenie to jest programowane w zależności od warunków pogodowych tak, aby w przypadku opadów śniegu usuwało śnieg z nawierzchni jezdni czy chodników, zaś w przypadku gołoledzi posypywało ją piaskiem.

Ponadto interwenient uboczny zatrudnia kilkunastu wieloletnich wykwalifikowanych pracowników, którzy zostali przeszkoleni w zakresie zleconych im czynności. Za profesjonalnym charakterem jego działalności przemawia zdaniem Sądu również fakt, iż świadczy on podobne usługi na rzecz kilku podmiotów, nie tylko na rzecz strony pozwanej. Ponadto z samą stroną pozwaną współpracuje od około 15 lat. Skoro zatem interwenient uboczny od kilkunastu lat, przy wykorzystaniu profesjonalnego sprzętu oraz wykwalifikowanych wieloletnich pracowników, świadczy usługi w zakresie utrzymania w czystości terenów zewnętrznych, w tym odśnieżania i usuwania gołoledzi w okresie zimowym,

na rzecz różnych podmiotów, w tym strony pozwanej, z całą pewnością trudni się w zakresie swej działalności takimi właśnie czynnościami.

Nie ma przy tym znaczenia podnoszony przez powoda fakt, iż głównym przedmiotem działalności interwenienta ubocznego jest „działalność usługowa związana z zagospodarowaniem terenów zieleni”, skoro jak niewątpliwie zostało w niniejszym postępowaniu wykazane, interwenient w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przy użyciu profesjonalnego sprzętu świadczy również usługi w zakresie odśnieżania chodników i usuwania z nich gołoledzi.

Powyższe prowadzi z kolei do wniosku, że strona pozwana, powierzając czynności polegające na odśnieżaniu chodników i usuwania z nich gołoledzi interwenientowi ubocznemu, będącemu w tej dziedzinie profesjonalistą, nie ponosi w myśl art. 429 k.c. odpowiedzialności za ewentualne szkody wyrządzone przy ich wykonywaniu przez interwenienta osobom trzecim.

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są dwa odmienne poglądy co do konsekwencji powierzenia czynności profesjonalistcie. I tak W. Czachórski wskazuje, iż powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, stanowi o właściwie dokonanym wyborze, co prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego i nie wymaga się tu od niego dowodu braku winy w tym zakresie (tak: W. Czachórski w: System Prawa Cywilnego, t. 3 cz. 1 s. 570, cyt. w: W. Dubis w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. C.H. Beck 2014, Legalis). Podobne stanowisko, które to orzekający Sąd w pełni podziela, zaprezentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 16 kwietnia 2003r., sygn. II CKN 1466/00, w którym podkreślając niewątpliwie alternatywny charakter przesłanek z art. 429 k.c. wskazał, iż także wyłączenie odpowiedzialności powierzającego na podstawie drugiej przesłanki stanowi postać wykazania braku winy w wyborze - powierzenie wykonania czynności osobie trudniącej się zawodowo określonymi czynnościami nie może być bowiem uznane za uchybienie mające charakter winy w wyborze, stanowiąc tym samym podstawę obalenia domniemania tak rozumianej winy.

Odmienny pogląd prezentuje M. Safjan zauważając, że samo wykazanie powierzenia wykonania czynności podmiotowi profesjonalnemu powoduje jedynie przerzucenie ciężaru dowodu na poszkodowanego, który powinien wykazać, że mimo powierzenia czynności profesjonalistcie, powierzającemu i tak można przypisać winę w wyborze (tak: M. Safjan w: K. Pietrzykowski (red.) Komentarz do art. 1-449 [10]. Tom I, 2015).

Nawet gdyby przyjąć za słuszny drugi z przedstawionych wyżej poglądów, czego orzekający Sąd nie czyni, wskazać należy, że w toku niniejszego postępowania powód w żaden sposób nie wykazał, by pomimo powierzenia przez stronę pozwaną czynności odśnieżania chodnika i usuwania z niego gołoledzi interwenientowi ubocznemu jako profesjonalistcie w tym zakresie, ponosiła ona winę w wyborze.

Podobnie rzecz się ma gdyby uznać, czego Sąd również nie czyni, że powyższe przesłanki, a więc wykazanie braku winy w wyborze i faktu powierzenia czynności profesjonalistcie, winny zostać spełnione łącznie, albowiem w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy w żaden sposób nie można przypisać stronie pozwanej winy w wyborze. Taki jednak pogląd, wobec jednoznacznego brzmienia przepisu art. 429 k.c. i zawartego tam spójnika „albo”, zdaje się być zupełnie nieuzasadniony.

Oczywiście fakt skutecznej ekskulpacji strony pozwanej od odpowiedzialności z art. 429 k.c. sam w sobie nie wyklucza jej odpowiedzialności na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 416 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w przywoływanym już wyroku z dnia 16 kwietnia 2003r., sygn. II CKN 1466/00, „nawet jednak skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c.”

Aby jednak przypisać osobie prawnej odpowiedzialność za szkodę w myśl art. 416 k.c. należy wykazać zarówno szkodę, zawinione działanie bądź zaniechanie organu osoby prawnej szkodę tę wywołujące oraz normalny związek

przyczynowy zachodzący między owym działaniem bądź zaniechaniem a powstałą w ich następstwie szkodą (art. 361 k.c.).

Szkodą jest niewątpliwie uszczerbek w dobrach prawnie chronionych osoby poszkodowanej, przy czym wyróżnia się zarówno szkodę majątkową oraz szkodę na osobie, z jaką niewątpliwie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Faktem wywołującym tę szkodę jest wspomniane działanie bądź zaniechanie noszące znamiona winy, przy czym należy zaznaczyć, iż nie ma znaczenia tutaj stopień winy. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy odnoszące się zarówno do strony przedmiotowej, jak i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Niewątpliwym jest, iż dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu niedozwolonego. Bezprawność ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, a pojęciem tym obejmuje się wszelkie nakazy i zakazy wynikające zarówno z norm prawnych, jak i z norm moralnych, i obyczajowych. Wina natomiast jest zjawiskiem odnoszącym się do sfery psychicznej sprawcy i w odróżnieniu od odpowiedzialności kontraktowej, sprawca szkody odpowiada już w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa, nie wspominając o jego rażącej formie czy też o działaniu umyślnym.

Ostatnią zaś z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej należy interpretować ściśle w powiązaniu z art. 361 § 1 k.c. Związek przyczynowy rozumiany jest jako powiązanie pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a samą szkodą. Zgodnie z wyrażonym w tym przepisie ujęciem związku przyczynowego określanego w teorii prawa mianem adekwatnej przyczynowości, zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Powyższych przesłanek jednak powód, mimo ciężącego na nim w tym zakresie w myśl art. 6 k.c. i 232 k.p.c. obowiązku dowodzenia, nie wykazał.

Z kolei zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zaoferowany tak przez stronę pozwaną, jak i interwenienta ubocznego, w postaci zeznań świadków M. K. (2), R. K., S. K., J. D. oraz przesłuchania przedstawiciela strony pozwanej W. K., jak również dziennika kontroli prowadzonego przez stronę pozwaną pozwolił Sądowi w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, że stronie pozwanej nie sposób przypisać zawinionego działania, bowiem w sposób w pełni rzetelny sprawowała nadzór nad wykonywaniem przez wykonawcę – interwenienta ubocznego umowy.

Jak zeznał świadek J. D., codziennie rano rozpoczynając pracę odbywał tzw. „obchód” terenów powierzonych wykonawcom do sprzątnięcia, następnie, ok. godz. 10:00, odbywał tzw. narady robocze z przedstawicielami pracowników podmiotów świadczących usługi w zakresie utrzymania tychże terenów w należyтым stanie. W okresie zimowym kontrole świadczonych przez owe podmioty usług były przeprowadzane kilka razy dziennie. Powyższe potwierdzili świadkowie M. K. (2), R. K., S. K., a także sam przedstawiciel strony pozwanej W. K., którzy wyjaśnili, iż w okresie zimowym strona pozwana kilka razy dziennie sprawdzała prawidłowość wykonywanych przez wykonawcę czynności odśnieżania i usuwania gołoledzi.

O powyższym świadczy bezspornie również dziennik budowy przedłożony przez interwenienta ubocznego M. K. (1), niekwestionowany przez powoda, z którego to jednoznacznie wynika, iż strona pozwana dokonywała systematycznych kontroli terenów powierzonych do sprzątnięcia interwenientowi ubocznemu, zaś ewentualne uwagi i zastrzeżenia wpisywała do dziennika kontroli. Jak nadto zeznali świadkowie S. K. i J. D. w przypadku ewentualnych zastrzeżeń reakcja wykonawcy była natychmiastowa.

Nie bez znaczenia dla oceny powyższego jest również treść samej umowy z dnia 1 czerwca 2000r., w której strony w sposób bardzo precyzyjny uregulowały zasady sprawowania kontroli nad świadczonymi przez wykonawcę usługami oraz konsekwencje nienależytego wykonywania tejże umowy, a które sprowadzały się do tego, że w przypadku dwukrotnego stwierdzenia wykonania prac niezgodnie z zakresem czynności określonym w umowie w danym miesiącu, stronie pozwanej przysługiwało uprawnienie do potrącenia z miesięcznej faktury wykonawcy 25% jego wynagrodzenia.

Powyższe pozwala Sądowi w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, iż strona pozwana w sposób należyty sprawowała nadzór nad wywiązywaniem się przez interwenienta ubocznego z umowy i sprzątaniem przez niego powierzonego terenu, w tym odśnieżania i usuwania gołoledzi, co z kolei nie pozwala na przypisanie jej winy, choćby w postaci niedbalstwa, a tym samym odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powodowi na zasadach ogólnych, tj. w myśl art. 416 k.c.

O powyższym nie mogą świadczyć zeznania świadka J. T. (2) i przesłuchanie samego powoda, z których miałyby wynikać, iż informowali stronę pozwaną o nienależytym wywiązywaniu się przez wykonawcę z umowy, jednak bezskutecznie. Jak wynika z zeznań świadka J. T. (2) zawiadomił on stronę pozwaną o nieodśnieżonym chodniku dopiero około tygodnia po zaistniałym zdarzeniu. Również z wyjaśnień powoda nie wynika, by dokonywał stosownych zgłoszeń przed zdarzeniem z dnia 15 lutego 2012r. Powyższe prowadzi do wniosku, że strona pozwana, dowiedziawszy się o zły nawierzchni w miejscu zdarzenia dopiero kilka dni później, nie miała jakiejkolwiek możliwości zapobiec upadkowi powoda w dniu 15 lutego 2012r., a tym samym nie może ponosić odpowiedzialności za szkodę w wyniku tego powstałą. Co więcej, sam świadek J. T. (2) przyznał, iż nie wie czy teren ten został po owym zgłoszeniu zabezpieczony, co z kolei nie pozwala na wysnucie stanowczego wniosku, że spółdzielnia tego nie uczyniła.

Wskazać również należy, że ewentualne zgłoszenia dokonywane już po zdarzeniu z dnia 15 lutego 2012r., mogłyby mieć znaczenie w przypadku ewentualnego ustalania odpowiedzialności strony pozwanej za szkody powstałe po tym dniu, nie zaś w dniu, w którym szkody doznał powód.

Z kolei nie poparte żadnym materiałem dowodowym twierdzenia, iż strona pozwana nie podjęła jakichkolwiek działań zmierzających do poprawienia stanu nawierzchni w okresie zimowym, wobec skutecznego przeciwdowodu w postaci zarówno dziennika kontroli, jak i zeznań świadków M. K. (2), R. K., S. K. oraz J. D., zdaniem Sądu nie zasługują na uwzględnienie.

Godzi się również zauważyć, co wynika tak z wyjaśnień powoda J. K., jak i zeznań świadka J. T. (2), że w dniu zdarzenia śnieg zaczął padać dopiero wieczorem, już po wyjściu powoda z domu. Zarówno świadek, jak i sam powód wskazali, że gdy wychodzili na spacer nie padało, śnieg zaczął padać dopiero gdy byli na spacerze, tj. po godz. 20:00. Powyższe prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż trudno czynić zarzut niedbalstwa tak samemu interwenientowi ubocznemu odpowiedzialnemu za odśnieżanie miejsca zdarzenia, jak i stronie pozwanej z tytułu nienależytego sprawowania nadzoru. Skoro bowiem do upadku powoda doszło krótko po tym jak zaczął padać śnieg, trudno oczekiwać, aby osoby odpowiedzialne za odśnieżenie terenu pojawiły się na miejscu zdarzenia w tej samej chwili, w której rozpoczynają się opady. Zwłaszcza, że jak wskazał sam powód, początkowo śnieg tylko prószył, dopiero po chwili zaczął padać intensywniej. Tym samym trudno jest zdaniem Sądu uznać, że strona pozwana dopuściła się choćby niedbalstwa w należyтым zabezpieczeniu nawierzchni chodnika, na którym upadkowi uległ powód.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut powoda sformułowany w piśmie z dnia 11 września 2015r., jakoby strona pozwana miała ponosić odpowiedzialność kontraktową na zasadzie art. 471 k.c. Powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał, by łączył go ze stroną pozwaną jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy mogący być źródłem odpowiedzialności tej ostatniej. Z kolei niczym nie poparte twierdzenia o mającej istnieć między Spółdzielnią Mieszkaniową a jej członkami umowie, wobec braku zaoferowania jakiegokolwiek materiału dowodowego w tym zakresie, nie zasługują na uwzględnienie.

Tym samym, mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) nie dysponuje legitymacją bierną w niniejszym postępowaniu, w konsekwencji czego powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono, jak w punkcie I sentencji wyroku.

Konsekwencją przesądzenia braku legitymacji biernej po stronie pozwanej, był brak konieczności badania zasadności roszczenia w zakresie doznanej przez powoda tak krzywdy jak i bliżej określonych szkód o charakterze materialnym.

O kosztach postępowania w punkcie II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał proces w całości, zatem obowiązany jest zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem ustalone zgodnie z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 2.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W punkcie III sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 107 k.p.c. a contrario uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do obciążenia powoda kosztami interwencji ubocznych, zaś koszty te winni ponieść sami interwenienci. Strona pozwana była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i już w odpowiedzi na pozew podjęła skuteczną obronę podnosząc zarzut braku legitymacji biernej. Tym samym w ocenie Sądu udział interwenientów ubocznych w niniejszym postępowaniu, jakkolwiek jak najbardziej dopuszczalny, nie był niezbędny ani kluczowy dla rozstrzygnięcia w sprawie. W świetle powyższego uznając, iż nie zaistniały w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniające obciążenie powoda kosztami interwencji ubocznych, Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku.